

# eulotka

# 10.

październik 2004



**Biuletyn Przedstawicielstwa  
Polskich Organizacji Pozarządowych w Brukseli**

Spis treści:

## Badania NGOs

**C**zy w Polsce możliwe jest przekazanie administrowania Funduszami Strukturalnymi w jakiejś części organizacjom pozarządowym (NGOs)? Czy jest nam to potrzebne?

Mechanizm taki, pod nazwą grantów globalnych, funkcjonuje z sukcesem w innych krajach unijnych, dlatego postanowiliśmy przyrzeć się temu bliżej i zastanowić się nad potrzebami polskich organizacji pozarządowych w tym zakresie.

W poprzednim numerze Eulotki omówiliśmy regulacje unijne oraz przykłady funkcjonowania grantów globalnych w innych krajach. Teraz przedstawiamy Państwu wyniki badań przeprowadzonych na reprezentatywnej próbie organizacji pozarządowych w Polsce (przeprowadzone przez Stowarzyszenie Klon/Jawor na temat potrzeb i możliwości organizacji pozarządowych przy korzystaniu z funduszy unijnych) oraz wyniki ankiet i rozmów prowadzonych z organizacjami grantodawczymi i innymi zainteresowanymi prowadzeniem grantów globalnych.

Istotą grantów globalnych jest nie tylko fakt, iż dotacje przyznawane są przez podmioty spoza administracji publicznej, ale także założenie przeznaczania tych dotacji na inicjatywy lokalne, bliskie obywatelom. Dlatego tak ważne było bliższe przyjrzenie się potrzebom i planom organizacji pozarządowych, gdyż to one w dużej mierze miałyby być również odbiorcami dotacji z grantów globalnych. W ramach badania pragnęliśmy także poznać opinie organizacji pozarządowych na temat przekazania części dystrybucji Funduszy Strukturalnych innym organizacjom, np. fundacjom grantodawczym. Wyniki ankiet wskazują na zainteresowanie i zapotrzebowanie na granty globalne wśród organizacji pozarządowych, które miałyby być ich odbiorcami. Zainteresowanie tym mechanizmem jest także widoczne wśród podmiotów grantodawczych.

Oprócz badań, prowadziliśmy również rozmowy z właściwymi ministerstwami nt. możliwości wprowadzenia grantów globalnych. Ministerstwo Gospodarki i Pracy, które koordynuje całość polityki strukturalnej, jest przychylne temu mechanizmowi, choć dostrzega również szereg trudności i obaw, związanych z ich wprowadzeniem. Debata poświęcona grantom globalnym będzie kontynuowana podczas konsultacji i prac nad nowym Narodowym Planem Rozwoju.

*Renata Koźlicka-Glińska*

■ **Polskie NGOs w nowej Europie – raport z badania zrealizowanego przez Stowarzyszenie Klon/Jawor**

str. 3

■ **Krótko o grantach globalnych**

■ **Wyniki ankiety „Granty globalne”**

str. 16

■ **„Granty globalne w Polsce – szanse, możliwości, zagrożenia”  
Spotkanie organizacji grantodawczych**

str. 18

# Zasady funkcjonowania Przedstawicielstwa

Przedstawicielstwo zostało powołane przez kilkanaście organizacji i federacji w 2001. Dokumentem regulującym działanie Przedstawicielstwa są Zasady Funkcjonowania Przedstawicielstwa POP.

## Przyjmowanie nowych członków

Przedstawicielstwo ma formułę otwartą i przewiduje przyjmowanie nowych członków. Organizacje zainteresowane przystąpieniem do Przedstawicielstwa proszone są o przesłanie:

- listu intencyjnego (na adres biura warszawskiego)
- raportu finansowego i merytorycznego za poprzedni rok.

Ponadto warunkiem przystąpienia do Przedstawicielstwa jest podpisanie Zasad Funkcjonowania Przedstawicielstwa oraz Karty Zasad Działania Organizacji Pozarządowych.

Nowi członkowie przyjmowani są po akceptacji członków Rady.

Składka roczna wynosi 2000 zł. Do Przedstawicielstwa przyjmowane są zarówno pojedyncze organizacje, jak i związki organizacji.

Więcej na stronie [www.eu.ngo.pl](http://www.eu.ngo.pl)

## Rada Programowa Przedstawicielstwa Polskich Organizacji Pozarządowych

Radę Programową tworzą wszyscy członkowie Przedstawicielstwa. W listopadzie 2003 Rada Programowa przyjęła nowy dokument regulujący działanie Przedstawicielstwa i określający jej kompetencje. Są to Zasady Funkcjonowania Przedstawicielstwa POP, które zastąpiły dotychczas obowiązujący Akt Założycielski. Jedną z wprowadzonych zmian jest zniesienie Zarządu, obecnie decyzje podejmowane są, na zasadzie konsensusu, przez wszystkich członków Rady.

## Do kompetencji Rady Programowej należy m.in.:

- określanie, wspólnie z pracownikami POP, Stowarzyszeniem na rzecz FIP oraz zainteresowanymi organizacjami pozarządowymi strategicznych kierunków działalności Przedstawicielstwa,
- określanie zakresu i rodzaju informacji dostarczanych Partnerom w ramach Programu,
- określanie zakresu pomocy w przygotowaniu wizyt dla swoich przedstawicieli w Brukseli,
- akceptacja planu pracy i sprawozdania merytorycznego z działalności Przedstawiciela.

Administratorem Przedstawicielstwa jest Stowarzyszenie na rzecz Forum Inicjatyw Pozarządowych.

## Obecnie w skład Rady wchodzi:

- Bank BISE
- Europejskie Centrum Współpracy Młodzieży
- Fundacja Naukowa CASE
- Fundacja Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych
- Fundacja OŚKA
- Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej
- Fundacja im. S. Batorego
- Fundacja Wspomagania Wsi
- Instytut Spraw Publicznych
- Małopolskie Towarzystwo Oświatowe
- Międzynarodowe Stowarzyszenie Pomocy „Słyszę Serce”
- Ośrodek Promowania i Wspierania Przedsiębiorczości Rolnej
- Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności
- Sieć Wspierania Organizacji Pozarządowych SPLIT
- Stowarzyszenie Klon/Jawor
- Stowarzyszenie na rzecz FIP
- Stowarzyszenie „Towarzystwo Amicus”
- Wschodnio-Zachodnia Sieć Współpracy Kobiet NEWW
- Wspólnota Robocza Związków Organizacji Socjalnych
- Związek Biur Porad Obywatelskich

## Sponsorzy Przedstawicielstwa

- Crédit Coopératif
- Fundacja im. S. Batorego
- Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności oraz:
- Bank BISE S.A.

portal organizacji  
pozarządowych  
[www.ngo.pl](http://www.ngo.pl)

# Polskie NGOs w nowej Europie

– raport z badania „Kondycja sektora organizacji pozarządowych w Polsce 2004”  
 zrealizowanego przez Stowarzyszenie Klon/Jawor

## Wstęp

Prezentowany poniżej raport koncentruje się na zagadnieniu przygotowania sektora pozarządowego do korzystania z obecności Polski w UE. Szczególnie uwzględniono potrzeby i możliwości organizacji pozarządowych, związane z pozyskiwaniem funduszy unijnych. Omówione w nim zostały: dotychczasowe doświadczenia i kompetencje polskich organizacji pozarządowych w zakresie pozyskiwania funduszy przedakcesyjnych i współpracy ze strukturami europejskimi, obejmujące okres przedakcesyjny, a także plany, nadzieje oraz obawy związane z ubieganiem się o fundusze unijne i z szerszym kontekstem przystąpienia Polski do Unii Europejskiej.

Ze szczególną uwagą została potraktowana w raporcie kwestia opinii organizacji pozarządowych na temat pomysłu decentralizacji zarządzania funduszami unijnymi (konkretnie chodzi o Fundusze Strukturalne) – tzw. grantów globalnych (którym poświęcony był 9 numer EULotki, 2004).

W raporcie przedstawiono też podstawowe fakty świadczące o kondycji sektora organizacji pozarządowych, które można traktować jako wskaźniki możliwości korzystania w przyszłości z Funduszy Strukturalnych.

Ponadto analizie poddane zostały dane dotyczące dotychczasowych doświadczeń oraz planów organizacji, związanych z wykorzystaniem funduszy europejskich. Przeanalizowano je pod kątem zróżnicowania organizacji ze względu na takie cechy, jak pola działań, wielkość miejscowości, w jakiej organizacja ma swoją siedzibę, lub zróżnicowanie regionalne.

Raport ten jest „modułem europejskim” badania, które w roku 2004 Stowarzyszenie Klon/Jawor przeprowadziło na reprezentatywnej próbie organizacji pozarządowych (stowarzyszeń i fundacji). Badanie było kontynuacją podobnego projektu, zrealizowanego w 2002 roku. Dzięki temu możliwe było porównanie danych. Tegoroczna edycja, podobnie jak badanie „Kondycja sektora organizacji pozarządowych w Polsce 2002”, dostarczy podstawowych, rzetelnych danych o strukturze, funkcjonowaniu, potrzebach, opiniach i problemach organizacji trzeciego sektora.<sup>1</sup>

Moduł europejski badania został sfinansowany z programu Phare 2001 „Rozwój społeczeństwa obywatelskiego” i jest przygotowany w ramach projektu realizowanego przez Przedstawicielstwo Organizacji Pozarządowych w Brukseli. Celem projektu jest zbadanie możliwości realizacji projektów na najniższym szczeblu obywatelskiego zorganizowania (tzw. „oddolnego podejścia”) z udziałem pozarządowym w zakresie Funduszy Strukturalnych. Wyniki modułu europejskiego badania, opublikowane w Eulotce nr 10, 2004 rozesłane będą do szerokiego grona organizacji pozarządowych (ponad 1000), a także przekazane decydentom, koordynującym politykę strukturalną w Polsce. Raport ma na celu między innymi stać się przyczynkiem do rozważań nt. wprowadzenia grantów globalnych w Polsce w przyszłym okresie programowania tych funduszy. Wersja angielska raportu przekazana zostanie kluczowym decydentom w instytucjach unijnych, którym bliska jest idea poszerzenia roli sektora pozarządowego w polityce strukturalnej oraz możliwość realizacji oddolnych projektów.

## 1. Podstawowe fakty (na podstawie badania organizacji pozarządowych w Polsce z 2004 roku)

- W Polsce zarejestrowanych jest ponad 45.500 stowarzyszeń i ponad 7.000 fundacji.
- **Przynajmniej 58% spośród ogółu zarejestrowanych organizacji aktywnie prowadzi działania.** Natomiast w przypadku 10% zarejestrowanych organizacji udało się ustalić, że w praktyce nie prowadzą obecnie żadnych działań. Do pozostałych organizacji nie udało się dotrzeć ani jednoznacznie stwierdzić, że przestały one działać.
- Ponad 4/5 organizacji powstało po 1989 roku, zaś mniej więcej co trzecia organizacja liczy mniej niż 3 lata.
- Niemal co druga zarejestrowana organizacja ma siedzibę **w dużym mieście** (byłym lub teraźniejszym wojewódzkim).
- Najwięcej jest w Polsce organizacji pozarządowych działających w obszarze „sportu, turystyki, rekreacji i hobby”, „kultury i sztuki”, „edukacji i wychowania”, „usług socjalnych i pomocy społecznej” i „ochrony zdrowia”.

<sup>1</sup> *Całe badanie „Kondycja sektora organizacji pozarządowych w Polsce 2004” przeprowadzono w ramach Programu Trzeci Sektor, finansowanego przez Trust for Civil Society in Central & Eastern Europe i Fundację im. Stefana Batorego. Realizację badania wsparła także Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności i Ministerstwo Polityki Społecznej.*

- Mniej więcej co trzecia organizacja zatrudnia stały płatny personel.
- W pracy około połowy organizacji zaangażowani są **wolontariusze (niebędący jednocześnie członkami organizacji)**.
- Źródła finansowania, z których w 2003 roku korzystał największy procent organizacji, to: składki członkowskie, źródła samorządowe, darowizny od osób fizycznych, darowizny od instytucji i firm. **Tylko ok. 5% organizacji zadeklarowało, że w 2003 roku korzystało z zagranicznych programów pomocowych (w tym ze środków Unii Europejskiej, np. Phare, Sapard, Access)**.
- Ponad połowa organizacji używa w swojej pracy **komputera**, z czego ok. 50 % korzysta więcej niż z jednego komputera. Przedstawiciele niemal 4/5 organizacji deklarują, że korzystają z Internetu w sprawach związanych z organizacjami (w siedzibie lub poza nią), co drugi robi to co najmniej kilka razy w tygodniu.

## 2. Polskie organizacje w okresie przedakcesyjnym

Podobnie jak na sytuację całego kraju przystąpienie Polski do Unii Europejskiej wpływa też znacząco na sytuację polskiego sektora pozarządowego. Następujące właśnie zmiany dotyczą różnych aspektów funkcjonowania organizacji pozarządowych.

Zanim jednak przyjrzymy się bliżej planom, nadziejom i obawom, jakie mają organizacje pozarządowe w związku z nową sytuacją geopolityczną Polski, warto przeanalizować, jak do tej pory trzeci sektor korzystał ze środków europejskich, czy utrzymywał kontakty z organizacjami pozarządowymi z krajów UE, czy należał do sieci europejskich – jednym słowem, jakie relacje budował z Europą.

### 2.1. Wykorzystanie funduszy unijnych przed przystąpieniem Polski do UE

Do tej pory fundusze europejskie nie były źródłem przychodów, z którego korzystało szerokie grono organizacji. W połowie 2004 roku tylko 14% organizacji zadeklarowało, że w ciągu ostatnich 4 lat ubiegało się o wsparcie z funduszy unijnych, z tego około połowa ubiegała się o pomoc częściej niż jeden raz.

Mniej więcej co druga spośród organizacji, które przynajmniej raz składały wniosek o fundusze unijne otrzymała wsparcie (6,5% wszystkich organizacji). Dane te znajdują potwierdzenie w wynikach szczegółowej analizy przychodów sektora pozarządowego, z której wynika, że w 2001 roku z zagranicznych źródeł publicznych (w tym środków unijnych) korzystało 3,4% organizacji, zaś w 2003 roku niewiele więcej – ok. 5%.

Niemal co druga organizacja spośród tych, które w ciągu ostatnich 4 lat uzyskała grant z funduszy unijnych, korzystała ze środków Programu Phare (ok. 5%

wszystkich organizacji), dodatkowo 15% twierdzi, że skorzystało z Programu Access (ok. 2% wszystkich organizacji), 8% z Leonardo da Vinci (ok. 1% wszystkich organizacji), zaś 6% z Programu Młodzież (mniej niż 1% wszystkich organizacji). Pozostałe programy były wskazywane przez pojedyncze organizacje.

Warto jednak podkreślić, że dla tych, którzy „nauczyli” się korzystać ze środków unijnych, mogły stanowić one znaczące wsparcie. Z badania z 2004 roku wynika, że niemal co druga spośród organizacji, które zadeklarowały, że w ciągu ostatnich 4 lat otrzymały wsparcie pomocowe z UE, otrzymała taką pomoc częściej niż jeden raz.

### *Korzystanie z funduszy a lokalizacja i branża organizacji*

Widać różnicę między odsetkiem organizacji starających się o wsparcie finansowe z UE w Warszawie i na wsi lub w małych miejscowościach (do 10 tys. mieszkańców). Podczas gdy w stolicy w ciągu ostatnich 4 lat ze środków unijnych próbowała skorzystać co piąta organizacja, wśród organizacji z terenów wiejskich lub małych miejscowości próbę taką podjęła tylko co dziesiąta. Należy jednak podkreślić, że o ile procent organizacji ubiegających się o fundusze unijne zależy od wielkości miejscowości, to proporcja tych, które dostały dofinansowanie pozostaje na mniej więcej stałym poziomie 50% ubiegających się o dofinansowanie (+/- 5%) – bez względu na lokalizację organizacji.

Analiza wykorzystania środków unijnych w poszczególnych branżach sektora pozarządowego wykazuje minimalne wykorzystywanie funduszy europejskich przez organizacje zajmujące się sportem, turystyką, rekreacją i rozwojem zainteresowań (tylko 4% ubiegało się o wsparcie). Z kolei największy odsetek organizacji, które starały się o środki unijne w okresie przedakcesyjnym, był wśród organizacji działających na rzecz rozwoju regionalnego i ekologii – 30% oraz organizacji wspierających rozwój społeczeństwa obywatelskiego (to jest organizacji, które zadeklarowały działania w obszarach „prawo i jego ochrona, prawa człowieka, działalność polityczna”, „wsparcie dla instytucji, organizacji pozarządowych i inicjatyw obywatelskich” lub „działalność międzynarodowa”) – 27%.

### *Kontakty z instytucjami*

Na niewielkie zainteresowanie organizacji kwestiami związanymi z integracją europejską wskazywały również wyniki badania z 2002 roku, pokazujące ograniczony zasięg kontaktów organizacji pozarządowych z instytucjami odpowiedzialnymi za przygotowanie Polski do integracji z UE. 80% organizacji nie miało w ogóle takich kontaktów, 15% kontaktowało się sporadycznie, a tylko 5% miało

częste, regularne kontakty. Deklarację o utrzymaniu bądź braku kontaktów (w ramach badania zadano pytanie o kontakty z instytucjami różnego typu) traktujemy w tym wypadku jako wskaźnik ogólnego zainteresowania integracją europejską, ewentualnie świadectwo współpracy wynikającej ze wspólnie realizowanych projektów.

Również odpowiedzi z 2004 roku o kontakty z instytucjami odpowiedzialnymi za przekazywanie funduszy europejskich nie świadczą o tym, że podejmowane były dotychczas działania w celu zdobycia informacji w tym zakresie. 76% organizacji w ogóle się z takimi instytucjami nie kontaktowało, 10% robiło to rzadko, sporadycznie, 7% kontaktowało się co pewien czas, zaś tylko 4% miało regularne, częste kontakty. Należy jednak przypuszczać, że sytuacja ta się niebawem zmieni, instytucje odpowiedzialne za przekazanie funduszy europejskich są bowiem wskazywane przez 49% organizacji jako partner, z którymi chciałyby mieć więcej kontaktów.

**2.2. Przynależność do międzynarodowych lub zagranicznych zrzeszeń (w tym europejskich sieci)**

Obecność w zjednoczonej Europie to nie tylko dostęp do funduszy. Warto zastanowić się, czy polski sektor pozarządowy istniał w strukturach europejskich? Czy organizacje europejskie były znaczącym partnerem dla organizacji w Polsce? Wskaźnikiem świadczącym o intensywności relacji między polskim sektorem pozarządowym a europejskimi organizacjami są dane na temat przynależności do międzynarodowych porozumień organizacji pozarządowych (w tym sieci europejskich), a także te mówiące o bezpośrednich kontaktach polskich organizacji z organizacjami z krajów Unii Europejskiej.

Tak naprawdę trudno jest ocenić przygotowanie polskich organizacji pozarządowych do włączenia się w europejskie federacje i sieci. Choć do euro-

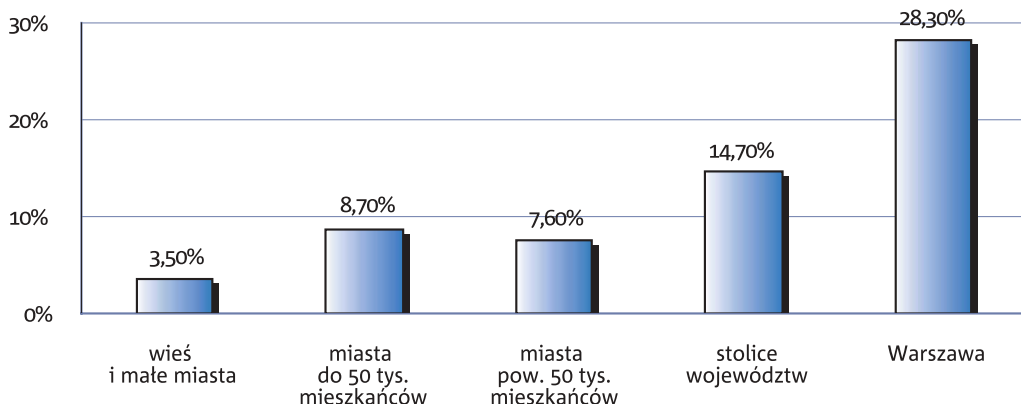
pejskich sieci można było przyłączać się jeszcze przed przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej, to niektóre z nich, takie jak np. European Anti-Poverty Network EAPN, zrzeszają tylko ogólnokrajowe federacje branżowe, a takich w Polsce jest wciąż niewiele. Z badania z 2002 roku wynika, że w 2002 roku 9% polskich organizacji należało do międzynarodowych porozumień, federacji czy sieci. Nie należy przy tym zapominać, że nie wszystkie z wymienionych przez organizacje sieci były strukturami europejskimi, równie często były to sieci ogólnoswiatowe lub związki zrzeszające np. organizacje z Europy Wschodniej.

Generalnie przynależność do struktur międzynarodowych lub zagranicznych deklarowały najczęściej organizacje pochodzące z Warszawy (20%) lub miast wojewódzkich (12%), zaś w mniejszych ośrodkach było to zjawisko marginalne.

Odsetek organizacji, które oznajmiły, że są członkami zagranicznych lub międzynarodowych porozumień między rokiem 2002 a 2004 zmienił się bardzo nieznacznie – wzrósł on do 11%. Analiza przynależności do takich struktur w zależności od wielkości miejscowości potwierdza tendencje zaobserwowane w 2002 roku – w Warszawie do struktur tych należy 28% organizacji, w stolicach województw 14%, zaś wśród organizacji działających na wsi i tych mających siedzibę w małych miejscowościach tylko 3,5%. Należy też przypuszczać, że właśnie ze względu na wpływ Warszawy członkostwo w porozumieniach międzynarodowych jest najbardziej rozpowszechnione w rejonie centralnym (woj. mazowieckie i łódzkie), gdzie deklaruje je 16% organizacji, podczas gdy w innych regionach pozostaje ono na poziomie ok. 10%.

W badaniu z 2004 roku zostały zebrane dodatkowe informacje na temat organizacji, które nie należały w chwili badania do żadnych międzynarodowych lub zagranicznych struktur. 39% niezrzeszonych

**Wykres 1. Procent organizacji należących do międzynarodowych porozumień**



organizacji chciałoby przystąpić do zagranicznego lub międzynarodowego porozumienia, ale tylko 5% deklaruje, że znalazło już odpowiednią strukturę.

### **2.3. Współpraca z organizacjami europejskimi**

Częściej niż przynależność do zagranicznych lub międzynarodowych federacji organizacje deklarują kontakty z indywidualnymi organizacjami z krajów UE. Tego typu kontakty utrzymuje co czwarta organizacja w Polsce, jednak dla 10% mają one charakter sporadyczny. Kolejne 10% organizacji kontaktuje się z partnerami z zagranicy „co pewien czas”, zaś tylko 5% utrzymuje z nimi częste i regularne kontakty. Przedstawiciele sektora pozarządowego sami oceniają swoje międzynarodowe kontakty jako niewystarczające – 55% wymienia organizacje pozarządowe z krajów Unii Europejskiej wśród instytucji, z którymi chcieliby mieć więcej kontaktów.

Podobnie jak w przypadku przynależności do międzynarodowych lub zagranicznych porozumień na częstość kontaktów z organizacjami z krajów Unii Europejskiej wpływa wielkość miejscowości, w której organizacja ma swoją siedzibę. Brak kontaktów deklaruje ponad 80% organizacji z terenów wiejskich i małych miast (do 50 tys. mieszkańców), 79% w miastach powyżej 50 tys. mieszkańców, 69% w stolicach województw, a 59% w Warszawie. Przynależność do regionu wpływa na częstość kontaktów z organizacjami z krajów UE: najczęściej mają je organizacje z regionów zachodnich i północno-zachodnich (27%, choć tylko dla 3% są to kontakty częste i regularne), a najrzadziej organizacje ze ścian wschodniej (jakiegokolwiek kontakty ma 19% organizacji). Wyjątkiem jest Polska centralna (wpływ Warszawy): kontakty ma 31%, z czego 8% częste i regularne). Po 1 maja 2004 roku kraje UE nie mogą już w sposób oczywisty być identyfikowane z krajami zza zachodniej granicy, jednak w odpowiedziach chodziło raczej o Europę Zachodnią.

## **3. Przyszłość polskiego sektora po rozszerzeniu UE – plany, bariery, nadzieje**

### **3.1. Plany związane z funduszami unijnymi**

Ponad 70% organizacji planuje ubiegać się o dofinansowanie z funduszy unijnych. Prawie 2/3 z nich stanowią organizacje zdecydowane składać projekty do funduszy, podczas gdy ok. 40% twierdzi, że prawdopodobnie spróbuje z nich skorzystać. Co piąta organizacja wykazuje brak zainteresowania środkami pochodzącymi z UE<sup>2</sup> – najwięcej jest ich wśród organizacji działających na rzecz jakiejś grupy zawodowej (czyli tych, które jako główne pole swoich dzia-

łań wskazały sprawy zawodowe lub pracownicze) oraz stowarzyszeń zajmujących się sportem i rekreacją. Relatywnie umiarkowane zainteresowanie składaniem projektów wykazały także organizacje promujące szeroko pojęty rozwój społeczeństwa obywatelskiego – wspierające inne organizacje pozarządowe, działające na rzecz ochrony praw człowieka lub prowadzące działalność polityczną.

Najczęściej chęć korzystania ze środków UE deklarowały organizacje identyfikujące się z działaniami na rzecz rozwoju lokalnego i ekologii (ponad 80%) oraz inicjatywy edukacyjno-wychowawcze (ponad 75%). Tylko trochę niżej sytuowały się organizacje działające na polu usług socjalnych i pomocy społecznej oraz w dziedzinie kultury i sztuki.

Można więc powiedzieć, że organizacje planujące korzystanie ze środków unijnych to przede wszystkim te, których działania odzwierciedlają wymogi Unii Europejskiej wobec projektodawców z sektora pozarządowego: areligijne, apolityczne, służące zaspokajaniu istotnych potrzeb społecznych.

Funduszami unijnymi interesują się przede wszystkim te organizacje, które działają w obszarach czyniących je potencjalnymi projektodawcami w sektorowych programach operacyjnych i Inicjatywach Wspólnotowych – w szczególności tych finansowanych ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. To właśnie ten Fundusz był jedynym, który można by nazwać szerzej rozpoznawalnym wśród polskich organizacji. Jego nazwę wymieniło około 5% wszystkich respondentów – czyli co czwarta organizacja wśród tych, które w ogóle podjęły próbę wskazania nazwy interesującego je programu bądź funduszu.

Wskazywano również Inicjatywę Wspólnotową Equal i Program PHARE.

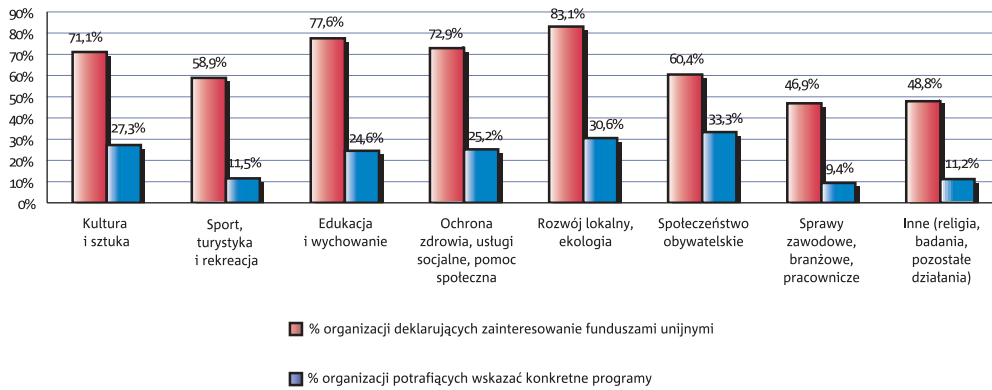
### *Znajomość funduszy i programów*

Zainteresowanie funduszami UE ma w dużej mierze charakter deklaracyjny. Ponad 2/3 organizacji, które pozytywnie odpowiedziały na pytanie o plany starania się o środki europejskie, nie było zdolnych wskazać funduszu lub programu, z którego chciałyby skorzystać.

Najlepiej wypadły pod względem znajomości funduszy organizacje prowadzące działania na rzecz rozwoju społeczeństwa obywatelskiego – te same, które wykazały stosunkowo umiarkowane zainteresowanie składaniem projektów. Co trzecia z nich (biorąc pod uwagę tylko te, które wyraziły zainteresowanie środkami UE) zadeklarowała, że wie, z których funduszy chciałaby skorzystać. Można wysnuć przypuszczenie, że organizacje te mają dość dużą wiedzę na temat funduszy unijnych, a więc zdają sobie sprawę z faktu, że w dominujące obecnie Fundusze Strukturalne

<sup>2</sup> Przy czym ok. 7% wszystkich badanych twierdzi, że nigdy nie słyszało o takiej możliwości!

Wykres 2. Zainteresowanie funduszami unijnymi a pola działań organizacji



nie obejmują tej dziedziny działalności, czyli rozwoju społeczeństwa obywatelskiego.

Zainteresowanie unijnymi funduszami oraz poziom zaawansowania związanych z nimi planów skorelowany jest z wielkością organizacji, ich „młodością” oraz z zasięgiem terytorialnym podejmowanych przez nie działań.

Zarówno chęć skorzystania z funduszy, jak i umiejętność ich określenia rośnie wraz z poziomem wykształcenia pracowników organizacji, wartością majątkową organizacji, wielkością przychodów oraz procentem pracowników, którzy nie ukończyli 30 roku życia. Statystycznie rzecz biorąc, stowarzyszenia zamowniejsze, większe i dysponujące lepiej wykształconym, młodym personelem to te, które częściej nastawiają się na aplikowanie o środki unijne, a także mają bardziej sprecyzowane plany w tym względzie.

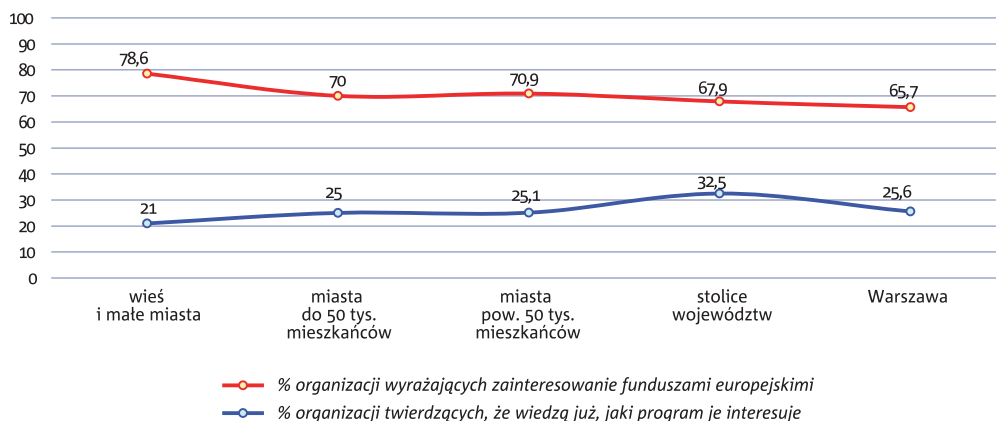
95% organizacji niezainteresowanych unijnymi pieniędzmi zatrudnia nie więcej niż 5 pracowników, w porównaniu do 17 pracowników w grupie organizacji planujących ubiegać się o takie fundusze. Przeciętny roczny przychód organizacji nieplanujących korzystać z funduszy zamyka się w kwocie ok.

70 000 złotych. Wśród organizacji mających zamiar ubiegać się o dofinansowanie jest on ponad siedmiokrotnie wyższy i osiąga ok. 500 000 złotych.

Związek pomiędzy wielkością i potencjałem finansowym organizacji a podejściem do funduszy unijnych przekłada się na różnice związane z zasięgiem terytorialnym ich aktywności. Stowarzyszenia nastawione na działania w obrębie najbliższego sąsiedztwa lub gminy (najczęściej małe) rzadziej wyrażały zainteresowanie funduszami niż te działające na skalę całego kraju. Rzadziej też potrafiły wskazać fundusze, z których chciałyby skorzystać. Wśród organizacji działających na poziomie krajowym lub międzynarodowym około 40% deklarowało, że wiedzą już o jakie fundusze chcą się starać. W grupie organizacji działających na skalę lokalną było ich tylko 20%.

Istotnym czynnikiem różnicującym postawy respondentów wobec funduszy unijnych jest także położenie geograficzne oraz wielkość miejscowości, gdzie znajduje się siedziba organizacji. Okazuje się przy tym, że wbrew intuicjom, bazującym na opisanych wyżej wynikach, największe zainteresowanie wykorzystaniem środków UE deklarują orga-

Wykres 3. Zainteresowanie funduszami europejskimi a lokalizacja organizacji



nizacje, mające swoje siedziby w miejscowościach wiejskich oraz miasteczkach poniżej 10 tys. mieszkańców. Tylko ok. 15% badanych, działających na obszarach wiejskich, nie planuje korzystać z funduszy, przy ponad 75% organizacji noszących się z takim zamiarem. W Warszawie i innych miastach wojewódzkich, procent respondentów zainteresowanych funduszami oscyluje wokół 65%.

Można zapytać, czy taki rozkład opinii nie pozostaje w sprzeczności z opisaną już zależnością pomiędzy wielkością organizacji a ich zainteresowaniem środkami unijnymi?

Tak się wydaje, jednak jest to związane z wewnętrzną strukturą odpowiedzi na pytanie o plany korzystania z funduszy. W wielkich miastach zainteresowanie aplikowaniem o środki europejskie różni się w zależności od wielkości organizacji – tylko nieco ponad połowa zlokalizowanych tu najmniejszych organizacji (niezatrudniających żadnych pracowników) deklaruje chęć skorzystania ze środków UE. W małych miejscowościach i wsiach opinie na temat funduszy nie są tak spolaryzowane – zainteresowanie funduszami wyrażają tu zarówno organizacje małe (prawie 3/4 z nich), jak i duże.

Próbując wyjaśnić te różnice, można wysunąć przypuszczenie, że wśród organizacji z małych miejscowości i wsi plany korzystania z funduszy są wyrazem ogólnej nadziei na pozyskanie nowych źródeł finansowania ich działalności i stanowią raczej manifestację oczekiwań niż faktycznych dążeń. Na korzyść takiej hipotezy przemawia porównanie planów organizacji z małych miejscowości i wsi, związanych z nowymi funduszami, z poziomem wykorzystywania programów unijnych przed przystąpi-

eniem do UE, opisanym w części 1.1.

Z badań wynika, że w małych miejscowościach, gdzie organizacje zgłaszają największą chęć korzystania z funduszy, zarazem najmniejsza ich część dotychczas z nich korzystała. Jeszcze mocniejszym argumentem na rzecz tezy o szczególnie „życzeniowym” charakterze deklaracji organizacji zlokalizowanych na wsi i w małych miejscowościach jest bardzo wyraźna dysproporcja pomiędzy poziomem ich zainteresowania funduszami a gotowością do wskazania konkretnych programów, z których chciałyby uzyskać dofinansowanie (por. Wykres 3.). Przy prawie 80% organizacji z małych miejscowości i wsi wyrażających chęć pozyskania środków z programów UE, tylko co piąta wyraziła przekonanie, że wie już, do jakich programów zamierza aplikować. W dużych miastach wojewódzkich relacja ta przedstawiała się korzystniej – co druga organizacja planująca skorzystać z funduszy unijnych miała także świadomość, jakie fundusze ją interesują.

Duża dysproporcja pomiędzy poziomem zainteresowania organizacji programami europejskimi a ich zdolnością do wskazania interesujących je źródeł dofinansowania prowadzi do wniosku, że opisując deklaracje organizacji, dotyczące skorzystania z funduszy, należałoby nieco zmienić sposób interpretacji wyników. Zamiast o „planach” korzystania z funduszy, powinno się raczej mówić o „braku planów” niekorzystania z ich wsparcia. Dotyczy to zwłaszcza organizacji mających swoją siedzibę na wsi lub w małych miasteczkach. Należałoby zatem powiedzieć, że organizacje z terenów wiejskich w znacznej większości nie zakładają, że nie będą korzystać ze środków unijnych, podczas gdy prawie połowa małych organizacji w miastach wyraża przekonanie, że nie będzie aplikować, lub wybiera odpowiedź „trudno powiedzieć”.

Co mogło wpłynąć na zmianę postawy organizacji z terenów wiejskich i małych miejscowości? Być może obserwując sukces dopłat dla rolników, przekonały się do Unii jako źródła finansowania. Nie bez znaczenia może być też fakt, że duża część Funduszy Strukturalnych jest przeznaczona na rozwój obszarów wiejskich.

W perspektywie regionalnej najwięcej organizacji, deklarujących chęć skorzystania z funduszy znajduje się na wschodzie kraju – na terenie województw lubelskiego i podlaskiego, a także w województwach śląskich<sup>3</sup>. Różnice pomiędzy regionami nie są jednak znaczące. Warto przy tym zauważyć,

**Tabela 1.**

regiony	% organizacji zainteresowanych funduszami unijnymi	% organizacji deklarujących, że wiedzą, jakie fundusze je interesują
ściana wschodnia	73%	31%
Polska południowa	68%	25%
Polska centralna	63%	31%
Polska północna	64%	20%
Polska zachodnia i ptn.-zachodnia	67%	30%
Śląsk i Dolny Śląsk	72%	19%

<sup>3</sup> Na potrzeby badania, regionalny wymiar różnic pomiędzy organizacjami analizowano jedynie na poziomie 6 dużych makroregionów: Polski wschodniej (woj. podlaskie, lubelskie i stare woj. siedleckie), Polski północnej – woj. warmińsko-mazurskie, pomorskie i kujawsko-pomorskie), Polski centralnej (woj. mazowieckie i łódzkie), Polski południowej (woj. świętokrzyskie, podkarpackie i małopolskie), Polski zachodniej (Wielkopolska, woj. zachodniopomorskie i lubuskie), oraz regionów śląskich (woj. śląskie, opolskie i dolnośląskie).



że o ile w województwach wschodnich dużemu zainteresowaniu środkami UE odpowiada relatywnie wysoki odsetek respondentów zdolnych wskazać nazwę programu bądź funduszu, z którego chcieliby korzystać, o tyle w regionach śląskim i dolnośląskim wysokiemu zainteresowaniu dofinansowaniem z Unii towarzyszy bardzo niski poziom przygotowania do aplikowania – choćby na poziomie identyfikacji programów potencjalnie ważnych dla organizacji.

*Pozyskiwanie funduszy a kontakty z samorządem*

Czynnikiem mogącym często decydować o sukcesie organizacji w ubieganiu się o fundusze unijne (np. o środki Inicjatywy Wspólnotowej Equal) może być zasięg i charakter ich dotychczasowych kontaktów z samorządem. Ich analiza wykazuje, że częstość kontaktów z urzędami gmin lub powiatów jest pozytywnie skorelowana z planami pozyskiwania funduszy unijnych. Spośród organizacji utrzymujących częste i regularne kontakty z samorządem terytorialnym 85% jest zdecydowanych ubiegać się o środki unijne (tylko 12% nie ma takich planów, a 3% jeszcze nie podjęło decyzji), podczas gdy wśród organizacji niemających kontaktów z władzami gminnymi i powiatowymi aplikować o środki unijne zamierza 57% (28% nie ma takich planów, a 15% jeszcze nie zdecydowało).

**3.2. Przygotowanie organizacji do korzystania z funduszy europejskich**

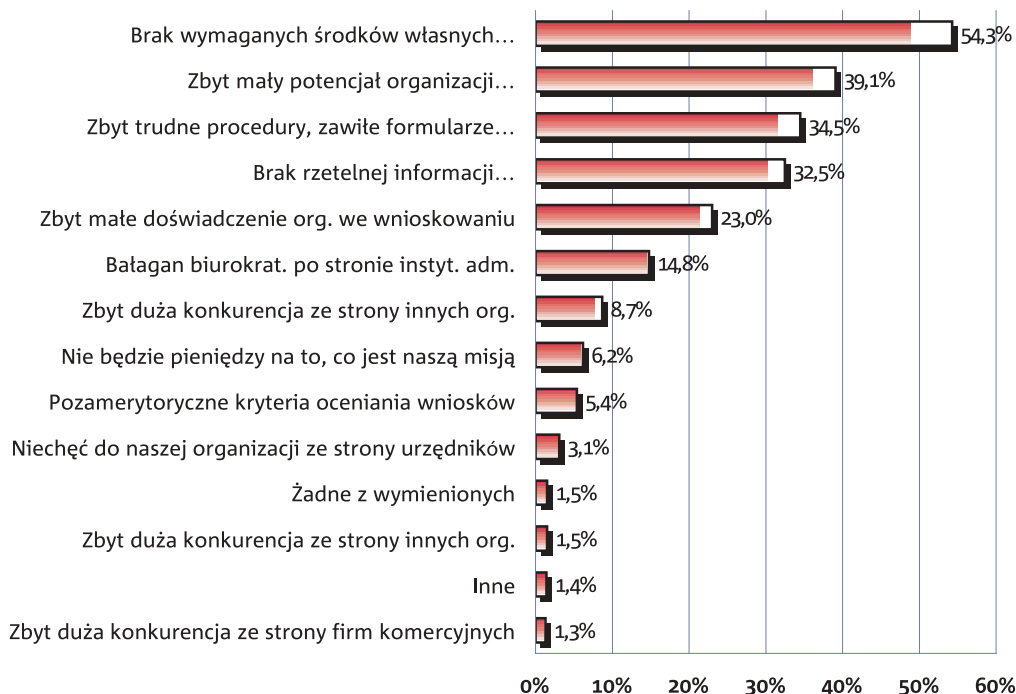
Jednym z elementów badania było pytanie o to, do jakiego stopnia rozmaite problemy są odczuwalne w codziennym życiu organizacji. Jego częścią była lista 15 najczęściej podnoszonych w debacie publicznej problemów organizacji pozarządowych. Zadaniem respondentów było określenie, jak mocno każdy z nich „daje im się we znaki”, a następnie o wskazanie kilku takich, które ich zdaniem są szczególnie dotkliwe dla całego sektora pozarządowego.

*Trudności związane z funduszami UE*

Co drugi respondent (prawie 55%) wyraził obawę, iż skorzystanie z pieniędzy unijnych utrudni organizacjom brak wymaganych w programach unijnych środków własnych oraz zbyt mały potencjał organizacji w stosunku do skali projektów wspieranych przez Unię Europejską.

Trudności formalne – procedury, zawile formularze, złożony i sztuczny język wniosków – są również jednym z najczęściej podnoszonych przez badanych problemów, mogących być przeszkodą w korzystaniu z funduszy europejskich. Zwróciła na to uwagę co trzecia badana organizacja. Równie często wskazywano brak rzetelnej informacji o funduszach. W co czwartym przypadku istotne okazały się także obawy związane z niedostatecznym

**Wykres 4. Opinie nt. potencjalnych utrudnień w korzystaniu ze środków UE**



doświadczeniem organizacji w przygotowywaniu projektów oraz brakiem specjalistów, którzy byliby zdolni podjąć temu zadaniu. 15% organizacji narzekało także na bałagan po stronie instytucji zarządzających funduszami i możliwe opóźnienia w przekazywaniu im środków finansowych.

#### Ocena stanu wiedzy organizacji na temat dostępu do funduszy unijnych

Respondenci poproszeni zostali także o ocenę swojego stanu wiedzy na temat możliwości dostępu do funduszy unijnych. 20% badanych uznało ją za wystarczającą. Ponad 40% wybrało bardziej umiarkowaną odpowiedź, deklarując, iż wiedzą „co nieco”, choć nie czują się dostatecznie dobrze poinformowani. Prawie co czwarty badany wskazał odpowiedź „nie wiemy nic poza tym, że takie fundusze istnieją” lub „nie słyszeliśmy o możliwości dostępu do takich funduszy” (7%).

Istotny wpływ na taki rozkład opinii miała grupa organizacji, które wyraziły zdecydowany brak zainteresowania środkami, pochodzącymi z programów unijnych. Zaliczało się do niej ponad 15% tych organizacji, które uznały swoją wiedzę o programach za wystarczającą. Ponieważ trudno byłoby traktować ich odpowiedzi w podobny sposób jak wskazania respondentów deklarujących chęć ubiegania się o dofinansowanie z UE, organizacje te wyłącznie z dalszych analiz poświęconych wiedzy badanych o funduszach europejskich. (Założyliśmy, że organizacje nieplanujące ubiegać się o fundusze mogą ocenić swój poziom wiedzy jako wystarczający, co nie oznacza, że faktycznie mają jakąkolwiek wiedzę o funduszach).

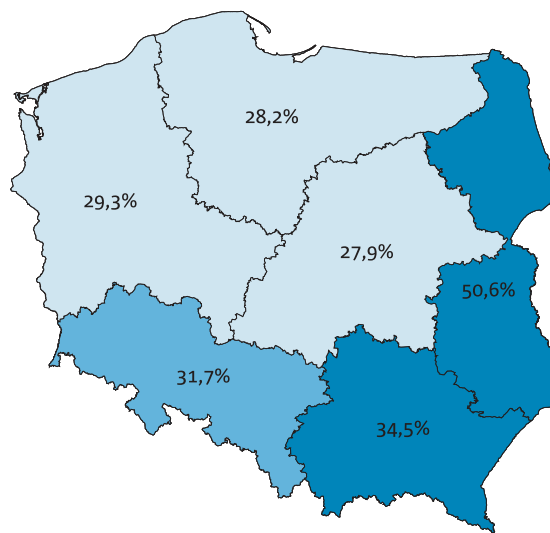
Zmniejszenie badanej grupy<sup>4</sup>, spowodowało pewne zmiany w rozkładzie opinii respondentów. Odsetek organizacji, które wskazywały, że ich wiedza o programach europejskich jest „wciąż za mała” zwiększył się do niespełna 50%. Zmniejszył się za to nieznacznie – z 7 do ok. 4% – udział tych badanych, którzy w ogóle nie słyszeli wcześniej o unijnych funduszach.

Najwięcej przypadków deklarujących niski poziom wiedzy o funduszach (niezależnie od ich liczby w próbie) zarejestrowano wśród organizacji zajmujących się sportem, turystyką i rekreacją (nieco ponad 40%). Niewiele wyżej – na poziomie ok. 30% – usytuowały się organizacje kulturalne oraz inicjatywy działające na polu pomocy społecznej lub usług socjalnych. W największym stopniu zadowolone ze swojej wiedzy o funduszach są organizacje działające na rzecz rozwoju społeczeństwa obywatelskie-

go (prawie połowa z nich uznała swoje kompetencje za „wystarczające na tym etapie”, dalsze 40% wskazało na określenie „wiemy co nieco, ale wciąż za mało”), organizacje promujące rozwój lokalny i ekologię (a więc te, które w największym stopniu wyrażały zainteresowanie dostępem do funduszy unijnych) oraz organizacje branżowo-zawodowe i inicjatywy edukacyjno-wychowawcze.

Samooceń wiedzy respondentów o dostępności środków UE okazała się wyraźnie związana z wielkością miejscowości, w której badane organizacje miały swoje siedziby. Około 35% ankietowanych z małych miasteczek i miejscowości wiejskich wskazało na brak jakiegokolwiek wiedzy na temat funduszy – poza tą, że istnieją. Mniej więcej jedna organizacja na dziesięć uznała swoją wiedzę za „wystarczającą”. Wśród respondentów z dużych miast (stolice województw, Warszawa), proporcje pomiędzy negatywnymi i pozytywnymi ocenami uległy odwróceniu. Mniej więcej jedna na pięć organizacji „miejskich” deklarowała zadowolenie ze swojego stanu wiedzy o dostępności funduszy unijnych, przy ok. 30% twierdzących, że wiedzą na ten temat niewiele bądź nic.

W skali regionów szczególnie często na niedostateczny poziom poinformowania o funduszach unijnych wskazywały organizacje ze wschodu kraju – różnica pomiędzy udziałem negatywnych ocen w tym względzie wśród respondentów z Podlasia i Lubelszczyzny a najwyższym wynikiem regionów centralnych



Mapka 1. Procent organizacji deklarujących słabą wiedzę o funduszach UE

■ 34,5 - 50,6%  
 ■ 31,7 - 34,5%  
 ■ 27,9 - 31,7%

<sup>4</sup> A więc ograniczenie jej do organizacji, które w odpowiedzi na pytanie o to, czy planują ubiegać się o dofinansowanie z nowych programów unijnych nie wybrały odpowiedzi „zdecydowanie nie”.

jest niemal dwukrotna. Niska samoocena wiedzy o dostępie do funduszy jest o tyle zaskakująca, że to właśnie organizacje z województw wschodnich oraz południowych wykazują najczęściej zainteresowanie aplikowaniem oraz relatywnie często potrafią wskazać nazwę programu lub funduszu, którym są zainteresowane (por. rozdział 3.1).

### 3.3. Granty globalne

Badane stowarzyszenia i fundacje zostały poproszone o ocenę generalnej idei włączenia w proces administrowania funduszami unijnymi wyspecjalizowanych w tego rodzaju działaniach organizacji pozarządowych. Dzięki temu możliwe stało się poznanie opinii badanych na temat wprowadzenia w Polsce mechanizmu grantów globalnych ich potencjalnych beneficjentów.

Warto jednak podkreślić, że w trakcie realizacji badania nie było możliwości dokładnego przedstawienia konsekwencji przekazania instytucjom pośredniczącym administrowania częścią Funduszy Strukturalnych, dlatego organizacje wypowiedziały się jedynie na temat idei administrowania funduszami unijnymi przez inne organizacje pozarządowe.

Większość badanych uważa, że wyspecjalizowane organizacje dobrze sprawdziłyby się jako administratorzy środków unijnych. 23% ocenia pomysł przekazania im tego zadania jako zdecydowanie dobry, a kolejne 35% jako raczej dobry. Co czwarta organizacja nie ma w tej kwestii zdania. Przeciwnie włączeniu organizacji w proces administrowania Funduszami Strukturalnymi jest 17% organizacji (z czego połowa oceniają ją jako zdecydowanie złą).

Trudno zaobserwować zdecydowane zróżnicowanie tych opinii ze względu na wielkość miejscowości, region lub branżę – jedyną wyróżniającą się w swoich opiniach grupą są organizacje zajmujące się sportem, turystyką, rekreacją i rozwojem zainte-

resowań – tylko 15% spośród nich zdecydowanie popiera pomysł grantów globalnych (o dziesięć punktów procentowych mniej niż wśród organizacji działających w pozostałych dziedzinach), z kolei aż 12% z nich jest temu pomysłowi zdecydowanie przeciwna (dla porównania: wśród organizacji działających w innych dziedzinach przeciwnie idei grantów globalnych jest 6%). Warto w tym momencie przypomnieć, że to właśnie organizacje zajmujące się sportem, turystyką, rekreacją i rozwojem zainteresowań były grupą najrzadziej korzystającą z funduszy przedakcesyjnych. Wykres 5. dowodzi, że doświadczenie przejścia przez proces aplikowania o pieniądze europejskie jest istotnym czynnikiem wpływającym na poparcie dla idei przekazania organizacjom pozarządowym administrowania częścią funduszy unijnych.

Tabela 2. prezentuje stosunek badanych do możliwych pozytywnych konsekwencji pełnienia przez organizacje funkcji instytucji pośredniczących w przekazywaniu funduszy unijnych. Nie ulega wątpliwości, że większość organizacji zgadza się, iż pewne cechy organizacji pozarządowych powinny przyczynić się do lepszego administrowania przez nie środkami unijnymi.

Nie można jednak pominąć faktu, że część badanych organizacji (od 8 do 15%) nie zgadza się z opinią zakładającą, iż organizacje z powodów wymienionych wyżej (w tabeli) będą lepiej niż administracja publiczna wypełniać powierzone im funkcje. Znacząca jest też proporcja organizacji, które nie mają zdania w tej kwestii.

Jeszcze więcej odpowiedzi świadczących o niemożności ustosunkowania się do tej kwestii odnotowano w pytaniu o negatywne konsekwencje administrowania funduszami unijnymi przez organizacje pozarządowe (Tabela 3.). Od 25 do 33% badanych organizacji stwierdziło, że nie umie zająć stanowiska w przedstawionych poniżej kwestiach.

Wykres 5. Procent organizacji oceniających pomysł grantów globalnych

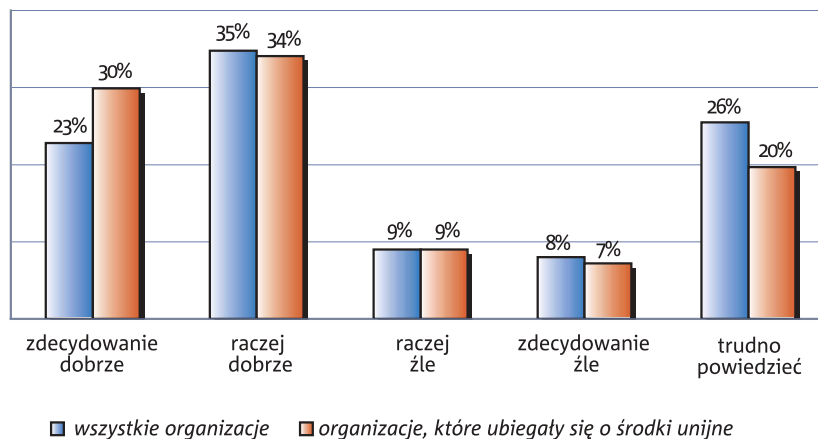


Tabela 2.

	Zdecydowanie się zgadzam	Raczej się zgadzam	Raczej się nie zgadzam	Zdecydowanie się nie zgadzam	Trudno powiedzieć
Organizacje pozarządowe lepiej rozumieją misję i specyfikę działania innych organizacji i dlatego potrafią właściwie ocenić wartość projektów	38%	38%	5%	3%	16%
Organizacje administrują funduszami w sposób bardziej przejrzysty niż administracja publiczna	28%	34%	11%	4%	23%
Organizacje byłyby bardziej skłonne do pomocy aplikującym w przygotowaniu wniosków	27%	43%	8%	2%	20%
Koszty obsługi projektów byłyby mniejsze w organizacjach niż w administracji	35%	28%	6%	4%	27%

Grupa organizacji, która zgadza się, że pewne niepożądane cechy funkcjonowania organizacji mogą mieć wpływ na proces przekazywania funduszy waha się między 20% a 30%.

Ciągle jednak zdecydowanie większy jest odsetek tych organizacji, które nie zgadzają się, że wystąpienie takich zjawisk jest prawdopodobne.

Przedstawione powyżej wyniki należy traktować jako istotny głos w dyskusji na temat wprowadzenia w Polsce w drugim okresie programowania mechanizmu grantów globalnych. Doświadczenia krajów, gdzie granty globalne zostały wyodrębnione w programie na lata 2000-2006 dowodzą, iż przejście zarządzania i wdrażania części programu operacyjnego przez instytucje pośredniczące przyczyniło się do wsparcia środkami unijnymi realizacji małych, lokalnych projektów o charakterze oddolnym.

Przedstawione analizy dowodzą, że właśnie takie „przyjazne” granty są bardzo polskiemu sektorowi pozarządowemu potrzebne. Ograniczone doświadczenia polskich organizacji pozarządowych (zwłaszcza tych lokalnych) z funduszami przedakcesyjnymi, brak kontaktów międzynarodowych oraz zła kondycja finansowa, brak stałego personelu – to tylko niektóre przyczyny, które sprawiają, iż uzasadnione stają się obawy sporej części organizacji przed przerastającą ich możliwości skalą funduszy unijnych. Jest nadzieja, że granty globalne, które minimalizują obciążenia po stronie projektodawców (np. związane z wkładem własnym) pomogą zmniejszyć rozdźwięk między ogromnymi oczekiwaniami związanymi z dostępem do nowych źródeł finansowania, a realnymi przeszkodami utrudniającymi dostęp do funduszy unijnych małym, lokalnym organizacjom.

Tabela 3.

	Zdecydowanie się zgadzam	Raczej się zgadzam	Raczej się nie zgadzam	Zdecydowanie się nie zgadzam	Trudno powiedzieć
Organizacje są bardziej niż administracja zagrożone klientelizmem i uznaniowością w rozdawaniu funduszy	9%	20%	24%	15%	33%
Organizacje nie są w stanie dochować niezbędnych standardów skrupulatności w zarządzaniu finansami	6%	13%	26%	28%	27%
Organizacje pozarządowe nie odpowiadają przednikim, a to grozi arbitralnością w podejmowaniu decyzji	7%	11%	23%	34%	25%

### 3.4. Nastroje związane z poszerzeniem UE i dostępem do funduszy unijnych

#### Obawy i nadzieje związane z funduszami unijnymi

Odpowiedzi na pytanie dotyczące pozytywnych konsekwencji zwiększenia się możliwości finansowania z UE po wstąpieniu Polski do Unii nie są zaskakujące. Co druga badana organizacja postrzega dostępność funduszy europejskich przede wszystkim jako szansę na złapanie „oddechu finansowego”. Nie wiele mniej – ponad 40% – ma nadzieję, że dzięki środkom unijnym uzyska szansę na zwiększenie zasięgu i rozmachu swoich działań. Co trzeci respondent wierzy, że nowe fundusze umożliwią zainwestowanie w rozwój organizacji pozarządowych, profesjonalizację, zatrudnienie odpowiednich specjalistów. Dla ok. 20% badanych dostęp do funduszy może przyczynić się do rozwoju współpracy wewnątrz środowiska pozarządowego (zarówno na poziomie krajowym, jak i międzynarodowym) i stworzyć szansę na tworzenie projektów o charakterze długofalowym. Niespełna 15% organizacji wyraziło nadzieję na wpływ funduszy na rozwój relacji pomiędzy organizacjami społecznymi a instytucjami administracji publicznej.

Organizacje pytano też o zagrożenia, jakie towarzyszą pojawieniu się nowych funduszy unijnych. Niespełna 30% organizacji obawia się, że dostosowując się do kryteriów unijnych programów, organizacje pozarządowe będą odchodzić od misji, dla której powstały i zbiurokratyzują się, usiłując sprostać formalnym wymogom Unii – zatracą autentyczność i „ludzki charakter”. Co czwarty respondent wskazał, że obecność funduszy może prowadzić do marginalizacji tej części sektora pozarządowego, dla której nie ma miejsca w unijnych programach. Ok. 20% boi się, że instytucje administracji publicznej będą próbowały przerzucić odpowiedzialność za rozwiązywanie ważnych problemów społecznych na organizacje pozarządowe, zaś ponad 15% – konkurencji ze strony podmiotów zagranicznych.

#### Ogólne obawy i nadzieje związane z akcesją

Uczestników badania zapytano również o ogólne obawy i nadzieje związane z wejściem Polski do Unii Europejskiej. Pytanie miało charakter otwarty. Niespełna 40% ankietowanych zadeklarowało, iż nie odczuwa żadnych obaw w związku z przystąpieniem do UE. Co dziesiąta organizacja obawia się niekorzystnych zmian prawnych oraz pogorszenia się ich sytuacji finansowej po przystąpieniu do Unii. Niespełna 7% lęka się nowej, nieznannej rzeczywistości. Tyle samo wyraziło przekonanie, że rozszerzenie Unii będzie miało ogólny negatywny wpływ na sytuację w kraju. Około 6% obawiało się konkurencji

ze strony zagranicznych organizacji i firm.

Wśród nadziei związanych z rozszerzeniem Unii Europejskiej najczęściej pojawiały się te o charakterze ekonomicznym. 44% organizacji uznało, że przystąpienie Polski do Unii Europejskiej doprowadzi do wzmocnienia potencjalnych źródeł finansowania działania sektora pozarządowego. Prawie co czwarta organizacja liczy także na pozytywny wpływ rozszerzenia na możliwości włączenia się polskich inicjatyw pozarządowych w działania o charakterze międzynarodowym – na „wejście w międzynarodowy obieg”. Około 15% badanych wskazało na ogólne korzyści, jakie akcesja przyniesie całemu polskiemu społeczeństwu. Blisko 9% wyraziło przekonanie, że nie ma żadnych nadziei w związku z akcesją (użyto sformułowań typu „brak nadziei” lub „nic się nie da zmienić”).

## 4. Konkluzje

- Większość polskich organizacji pozarządowych nie ma doświadczeń związanych z aplikowaniem o przedakcesyjne środki pomocowe – w ciągu ostatnich 4 lat ubiegało się o nie tylko 14% organizacji.
- Polskie organizacje pozarządowe z nadzieją patrzą na środki europejskie – ponad 70% organizacji deklaruje, że planuje ubiegać się o dofinansowanie z unijnych funduszy.
- Funduszami unijnymi interesują się przede wszystkim te organizacje, które działają w obszarach czyniących je potencjalnymi projektodawcami sektorowych programów operacyjnych i Inicjatyw Wspólnotowych – w szczególności tych, które finansowane ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.
- Zainteresowanie funduszami UE ma w dużej mierze charakter deklaracyjny. Ponad 2/3 organizacji, które pozytywnie odpowiedziały na pytanie o plany starania się o środki europejskie, nie było zdolnych wskazać funduszu lub programu, z którego chciałyby skorzystać. Także odpowiedzi badanych dotyczące znajomości poszczególnych funduszy wskazują na brak sprecyzowanych planów w tym względzie. Wydaje się więc, że zidentyfikowane w badaniu „plany” korzystania ze środków europejskich są wyrazem nadziei organizacji na pozyskanie nowych źródeł finansowania działalności i stanowią raczej manifestację ich oczekiwań niż faktycznych dążeń. Dotyczy to zwłaszcza organizacji z małych miejscowości i wsi, z jednej strony zainteresowanych funduszami europejskimi, z drugiej zaś mających trudności ze wskazaniem, do jakich funduszy zamierzają aplikować i wykazujących dotąd bardzo niski po-

ziom aktywności w aplikowaniu do programów przedakcesyjnych.

5. Tylko nieco ponad 20% organizacji umiało wymienić nazwę interesującego je programu lub funduszu europejskiego. Ponad 5% wyraziło chęć korzystania ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego EFS lub finansowanej z EFS Inicjatywy Wspólnotowej Equal. Nieco rzadziej wymieniano program PHARE.
6. Obawy organizacji związane z przewidywanymi przeszkodami w dostępie do funduszy unijnych są przede wszystkim związane z dużą skalą finansowanych projektów – co druga badana organizacja (prawie 55%) wyraziła obawę, iż skorzystanie z pieniędzy unijnych utrudni brak wymaganych w programach unijnych środków własnych oraz zbyt mały potencjał organizacji w stosunku do skali projektów wspieranych przez Unię Europejską.
7. Organizacje dosyć realnie oceniają swoją wiedzę na temat możliwości dostępu do funduszy unijnych – tylko 20% badanych uznało ją za wystarczającą, ponad 40% wybrało bardziej umiarkowaną odpowiedź, deklarując, iż wiedzą „co nieco”, choć nie czują się wystarczająco dobrze poinformowani. Prawie co czwarty badany wskazał odpowiedź „nie wiemy nic poza tym, że takie fundusze istnieją” lub „nie słyszeliśmy o możliwości dostępu do takich funduszy” (7%). Po wyłączeniu z analizy grupy organizacji zdecydowanych nie składać aplikacji o środki unijne, odsetek respondentów nie zdających sobie dotąd sprawy z istnienia funduszy nieznacznie zmniejszył się.
8. Pomysł administrowania częścią funduszy unijnych przez wyspecjalizowane w tego typu działaniach organizacje prawie 60% badanych oceniło pozytywnie.
9. Co druga badana organizacja postrzega dostępność europejskich funduszy przede wszystkim jako szansę na złapanie „oddechu finansowego”. Niewiele mniej – ponad 40% – ma nadzieję, że dzięki środkom unijnym uzyska szansę na zwiększenie zasięgu i rozmachu swoich działań. Co trzeci respondent wierzy, że nowe fundusze umożliwią zainwestowanie w rozwój organizacji pozarządowych, profesjonalizację, zatrudnienie odpowiednich specjalistów. Do najczęściej wskazywanych obaw związanych z pojawieniem się nowych funduszy należą: obawa o wpływ programów unijnych na misję organizacji (prawie 30%

organizacji), problem biurokratyzacji działań organizacji (lęk przed utratą „autentyczności” i „ludzkiego charakteru” organizacji) oraz zagrożenie marginalizacji tej części sektora pozarządowego, dla której nie ma miejsca w unijnych programach.

10. Niespełna 40% ankietowanych zadeklarowało, iż nie odczuwa żadnych obaw w związku z przystąpieniem Polski do UE. Co dziesiąta organizacja obawia się niekorzystnych zmian prawnych oraz pogorszenia się swojej sytuacji finansowej po przystąpieniu do Unii. Wśród nadziei związanych z rozszerzeniem UE najczęściej pojawiają się te o charakterze ekonomicznym oraz oczekiwania rozwoju międzynarodowych kontaktów polskich organizacji.

## 5. Metodologia badania

Badanie z roku 2004, podobnie jak to przeprowadzone w 2002 roku, zostało zrealizowane na losowej reprezentatywnej próbie organizacji pozarządowych. Podczas badania zachowano zasadę poufności danych, co umożliwiło zebranie informacji o bardziej wrażliwych kwestiach, takich jak budżet organizacji. Ankieterzy zbierali dane w trakcie bezpośredniego wywiadu ankietowego – pozwoliło to w znacznym stopniu ograniczyć nieścisłości w wypełnianiu kwestionariusza. Realizacji badania podjął się Zakład Badań Naukowych Polskiego Towarzystwa Socjologicznego.

Próba organizacji do badania została wylosowana ze zbioru utworzonego na podstawie rejestru REGON Głównego Urzędu Statystycznego. Zbiór ten zawierał 52 849 obiektów, w tym wszystkie zarejestrowane fundacje, stowarzyszenia (z wyłączeniem Ochotniczych Straży Pożarnych), 256 organizacji kościelnych (wybranych na podstawie nazwy, która wskazywała na poza ściśle religijny<sup>5</sup> charakter działań) i 7 organizacji społecznych, powstałych na mocy oddzielnych ustaw (m.in. PCK i Polski Związek Działkowców).

W Polsce nie istnieje prawny wymóg wyrejestrowania organizacji w wypadku, kiedy zaprzestają one działań. W praktyce bardzo niewiele organizacji dopełnia tej procedury. Zatem jest oczywiste, że nie wszystkie zarejestrowane organizacje prowadzą w istocie jakąkolwiek działalność. By oszacować, jak liczna jest grupa aktywnych organizacji, konieczne było przeprowadzenie wstępnego badania rozpoznawczego.

<sup>5</sup> W przypadku organizacji kościelnych, mających w GUS-ie odrębną formę prawną, trudno wyodrębnić te, które prowadzą działalność społeczną spośród pozostałych, prowadzących wyłącznie działalność duszpasterską. Zatem w tym badaniu do próby zostały zakwalifikowane jedynie sformalizowane działania kościołów (zarejestrowane jako stowarzyszenia lub fundacje) oraz te organizacje kościelne, których nazwy wskazywały na działalność pozareligijną (np. Dom Dobroci Franciszkańskiego Zakonu Świeckich czy Salezjańskie Centrum Wychowania i Duszpasterstwa Młodzieży).

Zostało ono dokonane w 2002 podczas przeprowadzanego w dwóch etapach badania „Kondycja sektora organizacji pozarządowych w Polsce”. W etapie pierwszym ankierzy podjęli próbę dotarcia do 3300 organizacji w celu stwierdzenia, czy organizacje te w ogóle działają. Właściwe badanie było realizowane w drugim etapie na zweryfikowanej w pierwszym etapie próbie.

Wyniki badania wstępnego pomogły określić ogólne parametry sektora pozarządowego, przede wszystkim przybliżoną liczbę aktywnych organizacji, co pozwoliło w wiarygodny sposób interpretować wyniki, uzyskane w drugim etapie badania. Okazało się, że z bardzo dużą dozą prawdopodobieństwa możemy stwierdzić, iż co najmniej 10% spośród zarejestrowanych organizacji nie prowadzi w praktyce żadnych działań. W obecnej edycji badania zdecydowaliśmy się przyjąć do celów szacowania wybranych parametrów (takich jak np. zatrudnienie, liczba wolontariuszy) dla całego sektora taki sam wskaźnik, zakładający aktywność 90% zarejestrowanych organizacji.

Próba wybranych do badania organizacji składała się z 8 warstw (podgrup) odzwierciedlających proporcje liczby pewnych typów organizacji w sektorze ze względu na dwie formy prawne (fundacja, stowarzyszenie), 4 typy lokalizacji (Warszawa, miasta wojewódzkie wg nowego podziału, miasta wojewódzkie wg podziału na 49 starych województw bez obecnych miast wojewódzkich, pozostałe miejscowości) oraz 2 podstawowe typy organizacji: stowarzyszenia sportowe (o założonej z góry liczbie 100 obiektów) oraz pozostałe organizacje (o liczebności 800 obiektów).

W przypadku stowarzyszeń sportowych przyjęliśmy, że ich proporcje w badanej próbie w stosunku do ogólnej ich liczby będą niższe – ze względu na ich specyfikę (bardzo duża liczba i jednocześnie duża homogeniczność). Wyniki ich badania po odpowiednim ważeniu zostały dołączone

do pozostałych wyników. Błąd statystyczny szacowania proporcji wynosi dla wyniku 50% przy próbie  $N=900 \pm 3,32\%$ <sup>6</sup>.

Dla celów badania konieczne było wylosowanie większej liczby organizacji niż zamierzona docelowa liczebność próby (ze względu na ewentualność odmów i niedostępność organizacji w czasie badania). Ostatecznie zbadano 100 organizacji sportowych i 720 organizacji z pozostałej grupy.

Dodatkowo zbadano 80 największych organizacji dobranych celowo na podstawie danych o budżecie, liczbie wolontariuszy, liczbie członków (dane uzyskane z bazy danych Klon/Jawor) oraz informacji o liczbie zatrudnionych (dane z bazy REGON). Do tej grupy wybrane zostały organizacje, które cechuje wysoki poziom przynajmniej jednego z wymienionych wskaźników. Przez wysoki poziom rozumiane jest uplasowanie się organizacji w warstwie 5% podmiotów osiągających najwyższe wartości pod względem wielkości przychodów, liczby członków, zatrudnionych lub wolontariuszy. Dane o największych organizacjach z odpowiednią wagą zostały dodane do wyników uzyskanych z całej próby.

Analizując dane prezentowane w tym raporcie, trzeba mieć na uwadze to, że są one deklaracjami samych organizacji, a więc w pewnym stopniu są obciążone subiektywizmem opinii i interpretacji samych badanych. W mniejszym stopniu dotyczy to zapewne przytaczanych liczb (konstrukcja badania pozwalała na odmówienie podania danych, a z drugiej strony zapewniała anonimowość), jednak przy interpretacji danych dotyczących poglądów np. o zarządzaniu w organizacjach, trzeba zachować pewną ostrożność. Siłą rzeczy poglądy przypisywać można jedynie osobom, a nie organizacjom. Nawet zatem jeśli w naszym badaniu były to z reguły osoby kierujące organizacją to pozostaną to ich poglądy – nie zawsze wiernie reprezentujące poglądy wszystkich osób zaangażowanych w pracę organizacji.

*Marta Gumkowska, Jan Herbst*

<sup>6</sup> Aby określić błąd albo istotność statystyczną wyniku, należy posługiwać się tabelami przedziałów ufności - najbardziej popularne jest stosowanie przedziału 0,95, co oznacza, że przy wyniku 50% w próbie (dla próby  $N=900$ ) z prawdopodobieństwem 95% możemy powiedzieć, że w całej populacji (na którą ekstrapoluje się uzyskany wynik) badana frakcja znajdzie się w przedziale  $\pm 3,32\%$ , czyli od 46,68% do 53,32%. Błąd zmniejsza się symetrycznie dla proporcji większych i mniejszych niż 50%. Np. dla frakcji 10% (i symetrycznie 90%) błąd wynosi ok.  $\pm 2,02\%$ , a dla 2% (i symetrycznie 98%) błąd wynosi  $\pm 0,98\%$ . Ze względu na charakter niniejszej publikacji powyższy opis ma charakter nieco uproszczony. W praktyce wielkość błędu musi być liczona dla każdej z warstw i następnie odpowiednio agregowana.

## Krótko o grantach globalnych<sup>1</sup>

**G**ranty globalne (GG) to jeden z mechanizmów umożliwiających tzw. „oddolne podejście” w Funduszach Strukturalnych. Mechanizm ten został wprowadzony w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, w programie na lata 2000-2006. Granty globalne skierowane są do niewielkich organizacji pozarządowych, działających lokalnie, zajmujących się problematyką rynku pracy i pomocy społecznej. Określenie dokładnego zakresu dofinansowywanych obszarów należy do kompetencji rządów poszczególnych państw.

Projekt grantów globalnych realizowano do tej pory m.in. w Wielkiej Brytanii, Niemczech, Grecji, Hiszpanii, Włoszech. Aktualnie do wdrożenia grantów globalnych przygotowują się Czechy. Projekty dofinansowywane w ramach GG charakteryzowały się dużą skutecznością w docieraniu do grup najbardziej defaworyzowanych i innowacyjnością.

Granty globalne wdrażane są przez instytucje pośredniczące, którymi mogą być organizacje pozarządowe, samorządy lub agencje rozwoju regionalnego. Instytucje pośredniczące muszą spełniać określone standardy ogólne:

- standardy wymagane dla wszystkich aplikantów EFS (w tym dotyczące zabezpieczeń finansowych)
- odpowiednio przygotowana kadra oraz stosowne procedury
- opracowanie sposobu efektywnego wyboru wniosków i przeznaczenia grantów
- udokumentowane osiągnięcia w pracy z daną grupą docelową oraz doświadczenie w zarządzaniu funduszami europejskimi

- pozyskanie 25% wymaganych funduszy uzupełniających
- koszty administracyjne nie mogą przekroczyć 20% całego budżetu projektu.

Ponadto rządy poszczególnych państw określają szczegółowe standardy wobec instytucji pośredniczących. One też decydują o tym, jaka będzie wysokość grantów i struktura ich dystrybucji, czyli np. o tym czy instytucje pośredniczące będą dystrybuowały GG z podziałem na określone obszary, czy wg regionów.

Do zadań instytucji pośredniczących należy: przygotowanie procedury konkursowej, przeprowadzenie szerokiej promocji docierającej do jak największego grona potencjalnych grantobiorców, zapewnienie wsparcia organizacjom realizującym projekty, monitorowanie wdrażania projektów oraz ewaluacja działań.

Granty globalne dają dużą możliwość wspierania niewielkich, lokalnych inicjatyw m.in. dzięki uproszczeniu procedur Funduszy Strukturalnych. Jest to mechanizm możliwy do zastosowania również w Polsce. To czy tak się stanie, zależy również od zaangażowania organizacji pozarządowych.

Poniżej znajdują Państwo informacje o potencjale instytucji grantodawczych w Polsce oraz ich zainteresowaniu i obawach związanych z wprowadzeniem programu grantów globalnych.

*Agnieszka Dziarmaga*

<sup>1</sup> Szerszą informację na temat programu grantów globalnych znajdują Państwo w poprzednim numerze *EUlotki* (EUlotka 9).

## Wyniki ankiety „Granty globalne”

**A**nkieta przeprowadzona przez Przedstawicielstwo Polskich Organizacji Pozarządowych służyła zbadaniu potencjału i zainteresowania organizacji grantodawczych możliwością dystrybucji grantów globalnych w Polsce.

Ankiety zostały rozesłane do 60 organizacji z całej Polski. Bazę wysyłkową opracowano na podstawie danych Stowarzyszenia Klon/Jawor. Kryterium wyboru było posiadanie doświadczenia w dystrybucji środków finansowych np. grantów czy stypendiów dla organizacji pozarządowych i osób indywidualnych. W Polsce liczba organizacji grantodawczych jest bardzo ograniczona, dlatego też poza ty-

powymi dużymi fundacjami, działającymi na terenie całego kraju, pod uwagę braliśmy również organizacje działające lokalnie na małą skalę, grantodawców obsługujących programy w obrębie poszczególnych branż, fundacje bankowe czy też organizacje infrastrukturalne, mające doświadczenie np. w dystrybucji stypendiów.

Na ankietę odpowiedziały następujące organizacje: Akademia Rozwoju Filantropii w Polsce; Centrum Wspierania Organizacji Pozarządowych (Rzeszów); Elbląskie Stowarzyszenie Wspierania Organizacji Pozarządowych; Fundacja Edukacja dla Demokracji; Fundacja Ekofundusz; Fundacja Inicjatyw



Społeczno-Ekonomicznych; Fundacja Karpacka; Fundacja im. L. Kronenberga; Fundacja Nida; Fundacja im. S. Batorego; Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej; Fundacja Sokółski Fundusz Lokalny; Fundacja Wspomagania Wsi; Gdańska Fundacja Dobroczynności; Ośrodek Wspierania Organizacji Pozarządowych (Białystok); Raciborski Fundusz Lokalny; Sądecka Fundacja Rozwoju Wsi; Stowarzyszenie „Most” (Katowice); Stowarzyszenie Centrum Promocji i Rozwoju Inicjatyw Obywatelskich PISOP (Leszno); Stowarzyszenie Rozwoju Lokalnego i Filantropii (Kielce).

Wszystkie organizacje, które odpowiedziały na ankietę, zadeklarowały zainteresowanie dystrybucją grantów globalnych.

Odpowiedzi nie sumują się do 20, gdyż w niektórych pytaniach możliwe było zakreszenie większej liczby odpowiedzi, w kilku przypadkach organizacje nie udzieliły odpowiedzi na niektóre z pytań.

Ankietowane organizacje grantodawcze przyznawały do tej pory granty zarówno ze środków publicznych (10 organizacji), jak i prywatnych (13 organizacji). Cztery organizacje mają doświadczenie w obsłudze grantów z obu źródeł.

### Wysokość budżetów

Zdecydowana większość organizacji ma doświadczenie w przeprowadzaniu konkursów o stosunkowo niskich budżetach. Najwięcej organizacji administrowało programy grantowe o budżetach do 100 tysięcy euro (17 organizacji), w tym cztery organizacje mają doświadczenie jedynie w przyznawaniu bardzo małych grantów i stypendiów, których ogólny budżet nie przekraczał kwoty 20 tysięcy euro (poszczególne ośrodki Sieci SPLOT, Fundusze Lokalne). Osiem organizacji rozdawało granty w budżetach o wysokości 100 tys. euro – 500 tys. euro. Zaledwie cztery organizacje przeprowadzały konkursy o budżetach powyżej 500 tys. euro (Akademia Rozwoju Filantropii, Fundacja im. S. Batorego, Fundacja Ekofundusz, Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej). Żadna z organizacji nie ma doświadczenia w prowadzeniu konkursów o najwyższych budżetach – czyli powyżej 10 mln euro.

Podobnie przedstawia się też zainteresowanie grantami globalnymi. Największa liczba organizacji jest gotowa przeprowadzać konkursy o niskich budżetach, w tym:

- 14 organizacji – 20 tys. euro – 100 tys. euro
- 13 organizacji – 100 tys. euro – 500 tys. euro.

Tylko cztery organizacje (Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej, Akademia Rozwoju Filantropii, Fundacja im. S. Batorego i Fundacja Ekofundusz) deklarują możliwość organizowania konkursów o wyższych budżetach:

- 500 tys. euro – 3 mln – 3 organizacje
- 3 mln euro – 10 mln euro – 2 organizacje
- powyżej 10 mln – 1 organizacja.

Jak wynika z dotychczasowych doświadczeń innych krajów, pojedynczy budżet konkursu grantów globalnych wynosił powyżej 2 mln euro. Brak doświadczeń w obsłudze takich budżetów wśród polskich organizacji może być istotnym utrudnieniem. Warto jednak pamiętać, że wymogi stawiane przez Ministerstwo, jak i zasady dystrybucji GG będą negocjowane właśnie z Ministerstwem i nie wymagają już ustaleń z Komisją Europejską (tak jak było to w poprzednich latach).

### Współfinansowanie

Istotną kwestią w dystrybucji GG jest zapewnienie współfinansowania. Maksymalnie 75% kwoty pochodzi z Funduszy Strukturalnych. Obowiązek pozyskania pozostałych 25% spoczywa zazwyczaj na organizacji grantodawczej, czasem współfinansowanie pochodzi z publicznych środków krajowych. W poszczególnych krajach problem ten był rozwiązywany w bardzo różny sposób, np. w Czechach współfinansowanie zapewniło państwo, w Wielkiej Brytanii w znacznej mierze dokładały się poszczególne hrabstwa, organizacje mogły również korzystać ze specjalnie powołanego Narodowego Funduszu na rzecz Odnowy Lokalnej (National Neighbourhood Renewal Fund). Trudno przewidzieć, jak ta kwestia zostanie rozwiązana w Polsce.

Spośród ankietowanych aż połowa organizacji nie widzi możliwości zapewnienia 25% współfinansowania budżetów grantów globalnych. Dwie organizacje mogą pozyskać współfinansowanie w mniejszym stopniu (ok. 10-15%). Trzy organizacje uzależniają to od tematów/obszarów, jakich dotyczyć będą granty globalne. Tylko cztery organizacje deklarują gotowość i możliwość zdobycia funduszy uzupełniających w wysokości 25%.

Koszty działalności administracyjnej deklarowane przez ankietowane organizacje są bardzo zróżnicowane – od 3 do 37%. Tak duże zróżnicowanie wynika z pewnością z różnego określenia zasad tego, co jest, a co nie jest działalnością administracyjną. Chodzi przede wszystkim o koszty osobowe, stanowiące zazwyczaj największe obciążenie. W krajach, w których dystrybuowano granty globalne, przyjmowano zazwyczaj próg 20% na administrację jako maksymalną wysokość kosztów obsługi.

### Obszary dystrybucji grantów globalnych

Organizacje uczestniczące w ankiecie zadeklarowały gotowość dystrybucji grantów we wszystkich wymienionych obszarach. Największym zainteresowaniem cieszą się dwa tematy:

- rozwój zasobów ludzkich – 19 organizacji
- edukacja – 17 organizacji.

Ponadto organizacje deklarowały chęć obsługi grantów w następujących dziedzinach:

- rozwój obszarów wiejskich – 10 organizacji
- polityka regionalna – 7 organizacji
- wsparcie dla małych i średnich przedsiębiorstw – 6 organizacji
- ochrona środowiska – 5 organizacji.

### Zasoby

Organizacje dość wysoko oceniają swoje doświadczenie, możliwości oraz przygotowanie do prowadzenia działalności grantodawczej na rzecz małych organizacji.

19 organizacji ma doświadczenie w szerokim promowaniu i akcjach informacyjnych na temat prowadzonych przez siebie konkursów (docieranie do szerokiego grona małych organizacji pozarządowych).

Zdecydowana większość ankietowanych organizacji (18) ma doświadczenie w prowadzeniu monitoringu i ewaluacji projektów, realizowanych przez podmioty, którym przyznała dotacje/granty.

Organizacje w większości (16) mają opracowany system szkoleń dla potencjalnych grantobiorców (przygotowujących ich do rozliczenia projektu zgodnie z wymaganymi procedurami). Trzy organizacje nie mają takich zasad.

18 organizacji wypracowało proste procedury przyznawania grantów (dostosowane do możliwości małych organizacji pozarządowych). Kilka organizacji przyjęło procedury wymagane przez fundacje, od których otrzymały fundusze do dystrybucji wśród mniejszych podmiotów. Dwie przyznają się do braku takich procedur.

Kolejne pytanie dotyczyło doświadczenia w opracowywaniu fiszek programowych (zakres merytoryczny i operacyjny pojedynczego konkursu). Większość organizacji (15) ma takie doświadczenie, przy czym jak sama przyznaje, dotyczy ono organizowanych przez nie konkursów, a nie fiszek programowych w rozumieniu Funduszy Strukturalnych. Pięć organizacji deklaruje brak takiego doświadczenia.

W organizacjach jest również odpowiednia kadra – z wiedzą nt. środków unijnych. Zdecydowana większość organizacji (17 organizacji) twierdzi, iż dysponuje kompetentną kadram, przeszkoloną w zakresie Funduszy Strukturalnych (szczególnie w zakresie procedur). Dwie organizacje nie mają takiej kadry, a jedna określa swoje zasoby jako „częściowe”.

Słabą stroną organizacji jest natomiast brak doświadczenia w przygotowywaniu podręczników dla grantobiorców. Ponad połowa organizacji (11) nie ma takiego doświadczenia, a ma je jedynie dziewięć organizacji.

Ostatnie pytanie dotyczyło współpracy z administracją publiczną. 16 organizacji przyznało, że ma takie doświadczenia. Ponieważ jednak pytanie było nieprecyzyjne (nie określono w nim obszaru współpracy, np. współfinansowanie działalności grantodawczej), brakuje nam informacji co do jej charakteru. Z informacji uzyskanej podczas spotkania wynika („Granty globalne w Polsce – szanse zagrożenia, możliwości”, z którego relację przedstawiamy w dalszej części), że organizacje przyznając się do współpracy z administracją publiczną, brały pod uwagę wszelkie możliwe jej formy. Tylko Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej ma doświadczenie we współpracy w finansowaniu działalności grantodawczej.

*Agnieszka Dziarmaga  
Renata Koźlicka-Glińska*

## „Granty globalne w Polsce — szanse, możliwości, zagrożenia”

### Spotkanie organizacji grantodawczych

**6** września 2004 r. w siedzibie Akademii Rozwoju Filantropii odbyło się spotkanie poświęcone możliwości wprowadzenia w Polsce programu grantów globalnych. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele 10 organizacji grantodawczych, pozostałe 10 odpowiedziało na wysłaną im wcześniej ankietę i wyraziło zainteresowanie tym programem.

Organizacje jednoznacznie opowiedziały się za podjęciem działań, zmierzających do uzyskania

przez organizacje pozarządowe możliwości zarządzania grantami globalnymi (GG). Przygotowanie samych organizacji będzie wymagało dużego wkładu pracy (przeszkolenie zespołu w zakresie FS, wypracowanie procedur, opracowanie stosownych dokumentów, podręcznika dla grantobiorców itp.). Konieczne będzie również rozpoczęcie rzecznicstwa i podjęcie rozmów z odpowiednimi ministerstwami. Organizacje obecne na spotkaniu wyra-

ziły zainteresowanie włączeniem się w te działania, pomimo wielu niewiadomych. Warto jednak pamiętać, że wymogi stawiane organizacjom grantodawczym, jak i zasady dystrybucji GG będą negocjowane właśnie z polskimi ministerstwami (Ministerstwem Gospodarki i Pracy oraz Ministerstwem Finansów) i nie wymagają już ustaleń z Komisją Europejską (tak jak było to w poprzednich latach).

### **Wymogi stawiane organizacjom dystrybuującym granty globalne**

Jak wynika z doświadczeń innych krajów, poza posiadaniem odpowiedniego zaplecza merytorycznego i wypracowaniem procedur, istnieje konieczność spełnienia określonych wymogów formalnych. Na tym etapie wydaje się, że najpoważniejsze z nich to wymogi finansowe.

Z ankiety i dyskusji na spotkaniu wynika, że dużym problemem, a nawet barierą dla potencjalnych polskich grantodawców mogą się okazać wymogi, związane z zabezpieczeniami finansowymi (obowiązujące w przypadku korzystania z Funduszy Strukturalnych). Możliwym rozwiązaniem tego problemu byłoby tworzenie konsorcjów. Należy jednak pamiętać o tym, że z punktu widzenia instytucji zarządzającej, czyli w tym przypadku Ministerstwa Gospodarki i Pracy, zbyt duża ilość partnerów może być poważnym utrudnieniem we współpracy.

Uczestnicy spotkania byli zgodni, że powinno być kilka organizacji zajmujących się dystrybucją grantów globalnych. Po pierwsze, ze względu na wysokość budżetów i kompetencje grantodawców, jak też biorąc pod uwagę decentralizację tego procesu i zmniejszenie dystansu między grantodawcą i grantobiorcą.

Dalszej dyskusji wymaga określenie, czy granty powinny być dystrybuowane z podziałem na obszary tematyczne czy też regiony. Takie rozwiązanie (czyli kilku dystrybutorów GG) byłoby prawdopodobnie optymalne z punktu widzenia instytucji zarządzającej. Warto podkreślić, że Ministerstwo Gospodarki i Pracy jest zainteresowane przekazaniem części Funduszy Strukturalnych do dystrybucji przez organizacje pozarządowe, tym bardziej, że ich odbiorcami mają być właśnie organizacje pozarządowe.

Istnieją dwie możliwości określenia organizacji grantodawczych GG w programie operacyjnym (dokumencie opisującym wdrażanie konkretnej części Funduszy Strukturalnych): wymienienie takich organizacji z nazwy lub też określenie warunków, jakie powinny spełniać, a następnie wybór odpowiednich instytucji w otwartym konkursie. Każda z możliwości ma oczywiście swoje pozytywne i negatyw-

ne strony. W drugim przypadku może się np. okazać, że żadna z polskich organizacji nie spełnia stawianych wymogów.

### **Obszary tematyczne grantów globalnych**

Część dyskusji poświęcono obszarom tematycznym GG. Zastanawiano się nad tym, czy powinny one ograniczać się do obszarów Europejskiego Funduszu Społecznego EFS czy też – na ile to możliwe – wychodzić poza nie lub je modyfikować, np. koncentrować się na działaniach innowacyjnych, wypełniać luki w EFS itp. Warto pamiętać o tym, że szczegółowe określenie obszarów należy do kompetencji rządów poszczególnych państw, oczywiście w ramach EFS. W Czechach np. z GG finansowane będą projekty służące wzmocnieniu instytucjonalnemu organizacji pozarządowych, zajmujących się pomocą socjalną i społeczną.

Podczas dyskusji uczestnicy spotkania wskazali dziedziny priorytetowe, które ich zdaniem powinny się znaleźć w ramach grantów globalnych. Należą do nich m.in.:

- mniejszości etniczne
- osoby w podeszłym wieku
- osoby ze znacznym upośledzeniem umysłowym
- rozwój drobnej przedsiębiorczości
- liderzy wiejscy
- organizacje pozarządowe jako rynek pracy
- wzmocnianie organizacji pozarządowych (*capacity building*)
- rozwój lokalny.

Są to obszary pomijane lub marginalizowane w ramach działań finansowanych w EFS. Ustalono jednak, że konieczna jest szersza dyskusja i opracowanie listy priorytetowych tematów, które następnie będą dyskutowane z przedstawicielami Ministerstwa.

### **Wnioski**

1. Organizacje grantodawcze są zainteresowane podjęciem rzecznictwa na rzecz dystrybucji grantów globalnych przez NGOs.
2. Przygotowanie do dystrybucji GG będzie wymagało od organizacji grantodawczych spełnienia szeregu wymogów, część z nich związana jest z wymogami EFS, część będzie określana i negocjowana z instytucją zarządzającą.
3. W najbliższym czasie należy określić obszary tematyczne, jakim powinny być poświęcone GG (z punktu widzenia organizacji pozarządowych).

*Opracowała Agnieszka Dziarmaga*

## ■ Wydawca:

Biuro Łącznikowe  
Przedstawicielstwa  
Polskich Organizacji  
Pozarządowych  
w Brukseli

## ■ Skład redakcji:

Renata Kozłicka-Glińska  
Anna Kozieł  
Agnieszka Dziarmaga

## ■ Projekt graficzny i łamanie:

Michał Poloński

## ■ Kontakt:

eu@eu.ngo.pl

## ■ Wersja elektroniczna EUlotki:

www.eu.ngo.pl

reprezentacja, współpraca, wiedza, kontakt, informacja, wiedza, współpraca, wiedza, kontakt, informacja, wiedza

### Prosimy o kontakt

Zachęcamy Państwa do kontaktowania się z nami i przybliżenia nam Waszych problemów lub potrzeb w procesie integracji europejskiej. Często od Państwa będzie zależało, co znajdzie się w następnym numerze Biuletynu albo jakie działania podejmiemy jako Przedstawicielstwo.

EUlotka została wysłana w ilości 1500 egzemplarzy do wybranych organizacji w kraju (choć głównie do tych, które odpowiedziały na ankietę JAWOR i znajdują się w bazie organizacji pozarządowych na stronie [www.ngo.pl](http://www.ngo.pl)) oraz do tych, które zamówiły prenumeratę.

Jeśli życzą sobie Państwo otrzymywać kolejne numery – prosimy o przekazanie nam takiej informacji (e-mailem, faksem lub listownie):

### Adres Redakcji:

**Warszawskie Biuro Łącznikowe  
Biuletyn Przedstawicielstwa  
Organizacji Pozarządowych w Brukseli  
ul. Szpitalna 5/5, 00-031 Warszawa**

**e-mail: eu@eu.ngo.pl**

**(temat listu: „EUlotka”)**

**tel.: (0 prefiks 22) 828 91 28**

**faks: (0 prefiks 22) 828 91 29**

## Czym jest Przedstawicielstwo?

Przedstawicielstwo polskich organizacji pozarządowych powstało w maju 2001r. z inicjatywy polskich organizacji pozarządowych. Przedstawicielstwo zajmuje się sprawami dotyczącymi Trzeciego Sektora. Od jesieni 2001 r. działają dwa biura: w Brukseli i w Warszawie (Biuro Łącznikowe).

Misją Przedstawicielstwa jest służenie wszystkim zainteresowanym organizacjom: docieranie do nich z użyteczną, konkretną, rzetelną i nieodpłatną informacją o Unii Europejskiej.

Przedstawicielstwo ma strukturę członkowską. NGOs, które realizują projekty europejskie, organizują wizyty w Brukseli lub prowadzą działania wymagające załatwienia indywidualnych spraw w unijnych instytucjach, mogą być zainteresowane formalnym przystąpieniem do Przedstawicielstwa. Organizacje członkowskie są uprawnione do zgłaszania do Przedstawicielstwa indywidualnych próśb i zapytań. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie [www.eu.ngo.pl](http://www.eu.ngo.pl).

### **Polish NGO Office in Brussels – Bureau des ONG polonaises, Bruxelles Przedstawicielstwo Polskich Organizacji Pozarządowych w Brukseli**

rue De Pascale 4-6, 1040 Bruksela, Belgia  
tel. +32 (0) 2 537 93 57, fax +32 (0) 2 280 27 78  
E-mail: eu@eu.ngo.pl, Internet: [www.eu.ngo.pl](http://www.eu.ngo.pl)

EUlotkę można powielać i dostarczać innym zainteresowanym organizacjom za podaniem źródła.

Funkcjonowanie Przedstawicielstwa Polskich NGOs w Brukseli finansowane jest z grantu **Fundacji im. Stefana Batorego, Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności, Crédit Coopératif** i **Banku BISE** oraz ze składek członkowskich.

EUlotka wydawana jest dzięki wsparciu finansowemu **Unii Europejskiej** – ze środków **Phare 2001** – „Rozwój społeczeństwa obywatelskiego”.

ISSN 1644-1486



9 771644 148007 >

